

SBP

Szkolny Biuletyn Pawłowicki

4/2016

Od Redakcji



Joanna Rosińska, Karolina Śmieszala, Zuzanna Baksalary, Tomasz Baksalary

I mamy już wiosnę i kolejny numer Biuletynu! Na zdjęciu obok widzicie uważnych obserwatorów klasowych choinek – nagrodzonych równorzędnymi nagrodami w poprzednim konkursie.

Cieszymy się, że coraz więcej osób chce z nami współpracować i przesyła swoje prace. Umieściliśmy pierwsze próby pisarskie uczniów szkoły podstawowej.

Myślimy, że spodoba Wam się konkurs świąteczny i okaże się łatwy. Na poprawne odpowiedzi czekamy do 31 marca br.

Monika Żalik, Karol Żalik

Spis treści

Zdaniem gimnazjalisty...	str. 3
- Roksana Andrzejewska, Oliwia Matuszewska, Julia Pawłowska (kl. I) „Taniec”	
- Michalina Zygner (kl. III) „Porady Michaliny”	
- Zuzanna Wojtasik (kl. III) „Przepis na ukończenie gimnazjum”	
- Adam Dolaciński (kl. III) „Przepis na dostanie się do szkoły sportowej”	
... i nie tylko	str. 4
- Kalina Skowronek (kl. VI) „Bajka na dobry sen”	
- Zofia Stachowiak (kl. VI) „Smutna stokrotka”	
- Wiktoria Ostropolska (kl. VI) „Przygoda w lesie”	
- Wiktoria Pruchnik (kl. IV) „Zamiana w superbohatera”	
W obiektywie	str. 5
- Eliza Hadrysiak, Monika Żalik	
Trudno być poetą	str. 6
- Karolina Śmieszala „Kleks”, Leszek Michalak „Dwa zające”, Piotr Pindara „Zdrowe śniadanie”, Kacper Pietraszewski „Porada”, Natalia Musielak „W supermarkecie”, Wojciech Włodarczyk „Mama” (uczniowie kl. IV)	
Pytania do...	str. 7
- Eliza Hadrysiak, Wiktoria Zakrzewska, Zofia Stachowiak, Anna Piotrowiak (kl. VI) pytają p. Kornelię Bocianowską, p. Wiolettę Czabańską, p. Karolinę Dworniczak, p. Katarzynę Marciniak	
Warto przeczytać	str. 8
- Leszek Michalak (kl. IV) „Wiersz”	
- Maria Olejniczak, Zofia Kurowska, Joanna Kaczmarek (kl. III) - recenzje książek	
Ciekawostki	str. 9
- Tomasz Baksalary (kl. III) „Najniebezpieczniejsze rośliny świata – cz. 2”	
Rozrywka	str. 10
- Anna Dudzińska (kl. IV) - Krzyżówka	
- Zagadki	
- Konkurs	

Wydawca: Zespół Szkół w Pawłowicach

Redaktorzy: Uczniowie

Opieka merytoryczna: Monika Żalik

Opieka komputerowa: Karol Żalik

Kontakt: sbp-pawlowice@wp.pl

Nasi gimnazjaliści mają bardzo wiele pomysłów; potrafią pisać, poruszając ciekawe tematy, np. o swoich zainteresowaniach, a trzecioklasiści myślą już o ukończeniu szkoły i o tym, co będzie później.

Roksana A., Oliwia M., Julia P. **„Taniec”**

Taniec daje człowiekowi dużo radości. Pozwala się odstresować; jest rozrywką dla wszystkich ludzi, dla starszych i dla młodszych.

Taniec dzieli się na kilka rodzajów, m.in. hip-hop, jazz, współczesny, nowoczesny, balet itp. Można go tańczyć solo lub z kimś. Wykonując układ taneczny, można użyć różnych rekwizytów. Taniec jest bardzo fajny.

Porady Michaliny

1. Ucz się z dnia na dzień.
2. Nie poddawaj się, nawet gdy dostaniesz jedynkę.
3. Przewiduj i myśl o konsekwencjach swoich działań.
4. Bądź aktywny na lekcjach.
5. Czerp z nauki przyjemność.

Zuzanna Wojtasik **Przepis na ukończenie gimnazjum**

Składniki

10 kg nauki
20 dag wiary w siebie
15 kg uwagi na lekcji
90 dag cierpliwości
30 dag wytrwałości
19 ml uczestnictwa w pracy na lekcji
15 dag odrabiania zadań domowych
15 dag dobrych ocen

Wykonanie

Wiare w siebie połącz z nauką, uważaniem i czynnym udziałem w lekcji. Dodaj cierpliwość i wytrwałość; jednocześnie pamiętaj o odrabianiu zadań domowych. Wszystko przełoż na dobre oceny i ciesz się wynikiem. Na koniec dodaj kilka uśmiechów. Powodzenia!

Adam Dolaciński **Przepis na dostanie się do szkoły sportowej**

Składniki

- trochę pieniędzy
- sporo determinacji
- nieograniczone dążenie do celu
- mnóstwo wiary w siebie
- wiele wytrwałości
- jeszcze więcej cierpliwości
- inteligencja
- nieprzeciętny hart ducha

Wykonanie

Od najmłodszych lat zacznij grę w piłkę nożną. Dodaj determinację podczas nauki w szkole (dotyczy wszystkich przedmiotów) i dąż do wyznaczonego celu. Regularnie uczęszczaj na treningi, wykaż się cierpliwością. Dbaj o kondycję i szanuj zdrowie. Nie poddawaj się i mimo deszczu, śniegu, wiatru..., ćwicz, biegaj. Jeszcze tylko napisz dobrze egzaminy gimnazjalne, zdobądź najlepsze oceny na świadectwie i sukces murowany!

Na poprzedniej stronie swoje próby pisarskie zaprezentowali gimnazjaliści. Od tego numeru w Biuletynie udostępniamy stronę dla młodszych uczniów, którzy potrafią tworzyć różnego typu wypowiedzenia. Oto pierwsze utwory.

Kalina Skowronek „Bajka na dobry sen”

Tuż obok, całkiem blisko
przyszedł krasnal na lodowisko.
A że buty miał śliskie,
nieraz na tyłku lądował z piskiem.
Śmiały się z niego karpie pod lodem,
więc się oburzył i spuścił im wodę.
Morał z tej bajki jest oczywisty:
„Uważaj, bo przez Twoje ślizganie
coś złego innemu stworzeniu się stanie!”

Zofia Stachowiak „Smutna stokrotka”

Na pięknej zielonej łące rosła sobie mała stokrotka. Była niezbyt ładna i tym wyróżniała się od reszty kwiatków. Wszyscy śmiali się z niej, że nigdy nie będzie taka piękna jak one. Kwiatek czuł się bardzo samotny i przygnębiony.

Mijały tygodnie; raz padał deszczyk, raz świeciło słońce, a stokroteczka rosła i rosła. Z dnia na dzień stawała się piękniejsza i coraz piękniejsza, aż nagle inne roślinki, zdawszy sobie sprawę, że zachowywały się źle wobec niej, przeprosiły ją i zaprosiły na bal kwiatowy.

Wszystkie wystroiły się w piękne, zielone liście i wybrały się na bal. Tam każdy kwiatek bawił się z partnerem, ale stokrotka nie rwała się do tańca. Nagle przysunął się do niej piękny bratek. Stokrotka zgodziła się z nim zatańczyć. Po kilku dniach zostali młodą parą i żyli tak jak to w bajkach – długo i szczęśliwie.

Wiktoria Ostropolska „Przygoda w lesie”

Był słoneczny dzień. Wybraliśmy się na grzyby. Wszyscy spotkaliśmy się o umówionej godzinie. Drogę do lasu przebyliśmy bardzo szybko. Zatrzymaliśmy się dopiero wśród pierwszych drzew.

Przez chwilę staliśmy w milczeniu, podziwiając piękno otaczającej przyrody. Niedaleko wrzosów ujrzelśmy grzyby – były to duże okazy prawdziwków. Zebraliśmy je i rozeszliśmy się po lesie. Po

dwóch godzinach spotkaliśmy się na polance, ale... nie było Piotrka. W ciszy czekaliśmy na niego z niepokojem. Pierwsza opanowała się Marcelina:

- Kto widział go ostatni?
- Rozmawiałem z nim jakieś piętnaście minut temu – powiedział Kacper.

- Szukajmy go!
Doszliśmy do miejsca, w którym Piotr był widziany i rozpoczęliśmy poszukiwania. Po chwili usłyszeliśmy głos kolegi:

- Pomocy! Pomocy!
Pobiegliśmy w kierunku nawoływań i już wkrótce zauważyliśmy zgubę.

Odechciao nam się grzybów i innych wycieczek. Wróciliśmy do domów i postanowiliśmy opracować skuteczny sposób komunikowania się w lesie.

Wiktoria Pruchnik „Zamiana w superbohatera” (fragment)

Do 12. urodzin Bena został jeszcze jeden dzień. Chłopiec zastanawiał się, czy dostanie wymarzony prezent. Jego rozmyślenia przerwało szczekanie psa. Gryzak (tak miał na imię jego najlepszy przyjaciel) domagał się wyjścia na spacer. Ben bardzo lubił spacerować ze swoim zwierzęciem – mógł się wtedy wybiegać i wyszaleć do woli.

Następnego dnia (...)

- Mamo! Mamo! Czy mogę już rozpakować podarunek?

- Tak, synku.

- O! Super, właśnie o takim stroju marzyłem.

Ben wyjął prezent i zaraz się w niego przebrał.

- Tato, jestem gotowy. Możemy jechać – stwierdził chłopiec.

- Tak chcesz jechać do szkoły? - zdziwił się tata. -

Bal przebierańców będzie wieczorem. (...)

Przechodząc przez ulicę, usłyszał dziwne piszczenie. „Co to? - pomyślał – jakby jakiś szczeniak?”

Podszedł bliżej i zobaczył, że to jego Gryzak zaklinał się w dziurze w płocie. Próbował go wyciągnąć, ale okazało się to zbyt trudne, więc wyjął z kieszeni telefon i wybrał numer straży (...)

Zwierzęta i święta!

Niedługo święta. Jak widać na naszych zdjęciach, nie mogą się ich doczekać także nasze zwierzęta. Elizie i Ninie udało się uchwycić je w specjalnych momentach – spójrzcie na ich zamyślane miny.



Ilustracja 1: Lizi i Pysia - pupile Elizy Hadrysiak



Ilustracja 2: Ricco i palmy - pies Niny Żalik



Ilustracja 3: Leoś (żółw Niny Żalik) szuka "zajaczka"



Nie po raz pierwszy uczniowie klasy IV spróbowali swoich sił w naszej zabawie w wierszowanie. Spod ich piór wychodzą coraz lepsze utwory. Pewnie niedługo zmienimy tytuł tej strony na „Nietrudno być poetą”.

Karolina Śmieszala

„Kleks”

Kleks, czarodziej doskonały,
zawsze uczniów swych pochwali.
Ugotował i nauczył jak rozwiązać
problem duży.
W Akademii wszyscy byli
bardzo żywi i szczęśliwi.
To profesor, to pan Kleks
rozweselił wszystkich wnet.
Chcesz go poznać, to się bierz
i lekturę w rękę weź!

Leszek Michalak

„Dwa zające”

Były sobie dwa zające
które pasły się na łące.

A ja byłem dzisiaj tam
zobaczyłem obydwu.

Piotr Pindara

„Zdrowe śniadanie”

Co dzień bardzo wczesnie wstaję,
aby zdążyć zjeść śniadanie.
Żeby zdrowym, silnym być,
trzeba dużo mleka pić!
A więc rano owsianeczka,
aby wzmocnić kolaneczka.
Żeby dobrze uczyć się,
trzeba morską rybę jeść!
Do kanapek też się przyda
pyszny serek i warzywa,
to ogórek, to pomidor
lub cebula albo szczypior!
Więc witamin dużo mam
i do szkoły szybko gnam!

Kacper Pietraszewski

„Porada”

Gdy Ci smutno, gdy Ci źle,
zjedz truskawkę albo dwie.



Natalia Musielak

„W supermarkecie”

W supermarkecie towarów bez liku,
a wszystko może znaleźć się w Twoim koszyku.
Rogal uśmiech Ci pokaże,
a lizaki zrobią tęczę, bo kolorów mają w bród.
Piłka skacze jak szalona
(pewnie chce być już na plaży!)
Można kupić winogrona,
co słodziutkie są jak miód.
A orzechy? Wciąż chichoczą,
no bo dobry humor mają
i do „Gali” zapraszają
wszystkie panie no i panów.

Wojciech Włodarczyk

„Mama”

Nasza Mama jest poetką,
pisze wiersze złotą kredką.
Pisze wiersze o warzywach,
o owocach i pieczywach.

Rogal kształt księżyca ma,
śmieje do nas się: Ha, ha.
A winogrona kuleczki
wyglądają zza miseczki.

Orzeszek rozłupany
puszcza oczko do Mamy.
Piłeczka kolorowa
do zabawy wciąż gotowa.

Słodki lizaczek w paseczki
czeka na wesołe dziateczki.
Mama mądrą głowę ma,
pisze wiersze na 102!

Od tego roku szkolnego w naszej Szkole pracują cztery nowe Panie: Kornelia Bocianowska, Wioletta Czabańska, Karolina Dworniczak i Katarzyna Marciniak. Eliza Hadrysiak, Wiktoria Zakrzewska, Zofia Stachowiak i Anna Piotrowiak zadały nauczycielkom kilka pytań; a jakie otrzymały odpowiedzi? Możecie przeczytać poniżej.



Co sprawiło, że została Pani nauczycielką?

- Bardzo lubię dzieci, zawsze chciałam z nimi pracować. Od najmłodszych lat bawiłam się w szkołę ze swoimi lalkami i misiami.
- Zawsze chciałam mieć pracę, której ważnym elementem jest dobra komunikacja z ludźmi. Myślę, że zawód nauczycielki wpisuje się w to kryterium.
- **To, że kocham dzieci i pracę z nimi.**
- **Było to zawsze moim marzeniem, od dziecka bawiłam się w szkołę i zawsze chciałam zostać nauczycielką.**

Dlaczego wybrała Pani naszą Szkołę?

- Najpierw szukałam pracy. Gdy dowiedziałam się o wolnym miejscu w Pawłowicach, złożyłam podanie i zostałam przyjęta.
- Jestem absolwentką Szkoły w Pawłowicach, dlatego ucieszyłam się, kiedy mogłam do niej wrócić, tym razem jako nauczycielka.
- **Od wielu lat starałam się o pracę tutaj. Moja siostra kiedyś pracowała w tej Szkole i mówiła o niej w samych superlatywach.**
- **Po prostu – zwolniło się miejsce po przejściu p. E. Polańskiej na emeryturę.**

Co podoba się Pani w naszej Szkole?

- Podoba mi się przyjazna atmosfera i dobry kontakt z ludźmi.
- Podoba mi się, że pod każdym względem szkoła jest nowoczesna.
- **Zadowolona jestem z pracy z dziećmi, z otwartości wszystkich i pomocy okazywanej przez nauczycieli.**
- **Uczniowie są mili, uśmiechnięci, kulturalni...**

Co się pani nie podoba i czy chciałaby Pani coś zmienić?

- **Jeszcze za krótko pracuję, aby coś zmieniać.**
- Myślę, że wszyscy w szkole ciężko pracują, aby osiągnąć zamierzone sukcesy i w ten sposób zmiana jest zawsze tylko na lepsze.
- **Mogłoby być więcej godzin na pracę z dziećmi.**
- **Na półrocze było dużo ocen niedostatecznych. Chciałabym, aby stopnie były lepsze.**

Co mogłaby pani zaoferować, aby w naszej Szkole było jeszcze lepiej?

- **Dodatkowe zajęcia: koła zainteresowań dla uczniów np. plastyczne.**
- Nawiązując do poprzedniego pytania, mam nadzieję, że moje zaangażowanie przynosi spodziewane efekty.
- **Formy samokształceniowe, warsztaty plastyczne dla dzieci. Bardzo to lubię.**
- **Zawsze można przyjść do mojego gabinetu i porozmawiać. Nie tylko o kłopotach.**

Do czytania książek zachęca Leszek Michalak z kl. IV, dla którego spotkanie z lekturą to fascynująca przygoda i sposób na pokonanie nudy. Natomiast gimnazjalistki – uczennice kl. III - chciałyby zaproponować godne uwagi pozycje, o czym możecie się przekonać po zapoznaniu się z ich recenzjami.

*Myślałem i myślałem aż tu książkę przeczytałem.
„Co byśmy bez książek zrobili? wyobraźnię swą zniszczyli.”
Książka to magia – wyobraźnia z nią rozmawia.
Mój brat z nudów ciągle wzdychał, więc mu teraz książkę czytam.
W bibliotece duży tłok, bo ciekawych książek stos.
Książkę sobie tak czytałem i ją w końcu przeczytałem.
Dużą książkę przeczytałem i następną już pisałem.*



„Zostań, jeśli kochasz” - Gayle Forman
Narratorem w książce jest Mia, czyli główna bohaterka. Opowiada ona o wydarzeniach, które miały miejsce w przeszłości oraz te, które dzieją się w tym momencie. Powieść porusza sprawę miłości nastolatków oraz miłości w rodzinie. Główni bohaterowie są bardzo dojrzały, jak na swój wiek; stoją przed ważną decyzją – muszą zdecydować, co chcą robić w przyszłości, muszą wybrać między miłością a spełnianiem własnych marzeń. Jest to poruszająca opowieść o rodzinie, przyjaźni, o godzeniu się z tym, co daje nam życie oraz o wyborach, których każdy z nas musi dokonać.
Jest to książka godna polecenia, zwłaszcza młodzieży.

Maria Olejniczak

„Ten jeden rok” - Gayle Forman
Czy wszystko może się zmienić w jeden dzień? Okazuje się, że tak. Opisuje to romantyczna i wciągająca powieść, którą miałam ostatni okazję przeczytać. Owa książka

jest kontynuacją pozycji pt. „Ten jeden dzień”, których autorką jest amerykańska dziennikarka i pisarka. Napisała również bestseller pt. „Zostań, jeśli kochasz”.
Jest to opowieść o dwojgu młodych, którzy poznali się na sztucznie teatralnej w Paryżu. Nie mogą oni o sobie zapomnieć. Willem poszukuje Allyson; choć zna tylko jej przyzwisko, nie ustaje w swoim postanowieniu.
Na początku lektura mnie trochę nudziła. Jednak po przeczytaniu kilku stron zmieniłam zdanie. Książka jest bardzo wzruszająca. Polecam ją młodym czytelnikom!

Zofia Kurowska

„PS kocham Cię” - Cecelia Ahern
Niedawno przeczytałam bardzo interesującą książkę. Powieść poleciła mi starsza siostra; ja podobnie jak ona, po przeczytaniu postanowiłam podzielić się z innymi własnymi wrażeniami.
Autorka posiada na swym koncie wiele bestsellerów, a „PS, kocham Cię” to debiut literacki, który przy-

niósł jej sławę.

Sam tytuł może brzmieć banalnie, kojarzy się z typową opowieścią o miłości, natomiast w tym przypadku przekonujemy się, że nie należy oceniać książki po okładce. Opowiada o nadziei, o tym jak znów pokochać życie, gdy traci się najbliższą osobę. Przed takim zadaniem staje główna bohaterka książki – Holly. Po śmierci męża próbuje znów stanąć na nogi; pomagają jej przyjaciele, rodzina oraz zmarły mąż, który przed śmiercią przygotował dla niej dziesięć poleceń w formie listu zakończonych dopiskiem: „PS kocham Cię”. Holly przekonuje się, że los szykuje dla niej jeszcze wiele niespodzianek. Książka sprawiła mi dużo przyjemności, przekonała o słuszności, że nieważne, jak straszny okres w życiu będziemy przechodzili, musimy sobie z tym poradzić, bo życie toczy się dalej.
Książka „PS, kocham Cię” to przyjemna, napisana lekkim, przystępnym językiem powieść, którą czyta się w ekspresowym tempie. Zdecydowanie warta przeczytania.

Joanna Kaczmarek

Najniebezpieczniejsze rośliny świata – cz. 2

Jagoda pokrzyku (wilcza jagoda)

Zawiera silną truciznę, która jest często przyczyną śmiertelnych zatruc. W 1947 r. Anglik, Graham Young, zabił swoją siostrę, teściową, ojca i przyjaciela, a po aresztowaniu otrul również współwięźniów w celi, częstując wszystkich gorącą czekoladą z jagodami pokrzyku! W odrodzeniu pokrzyk cieszył się uznaniem Włoszek. Ssały one jego owoce, aby powiększyć źrenice swych oczu i nadać im blasku. Nie wiedziały, jakie niebezpieczeństwo im groziło! Obecnie jeden ze składników wilczej jagody – atropina – jest używany w medycynie przy leczeniu niektórych chorób oczu i przewodu pokarmowego.



Tojad – piękna trucicielka

Wszystko jest w niej niebezpieczne: liście, łodygi, a przede wszystkim korzenie i nasiona, które zawierają niebezpieczną substancję. Roślina ta występuje w górach, wzdłuż strumieni, w pobliżu obór i owczarni. Jest też hodowana jako roślina dekoracyjna. Zjedzenie kawałka jej korzenia natychmiast wywołuje drętwienie warg i języka, zawroty głowy i osłabienie. Może także doprowadzić do ślepoty i głuchoty! 10g korzenia wystarczy, aby spowodować śmierć! W średniowieczu tojad był używany podczas polowania - kawałkami mięsa nasączonego sokiem zwabiano wilki i lisy. Niegdyś rośliny tej używano do uśmiercania skazańców, a obecnie służy ona do polowania na słonie i bawoły. W prehistorycznych czasach ludzie nasączali strzały tą trucizną.



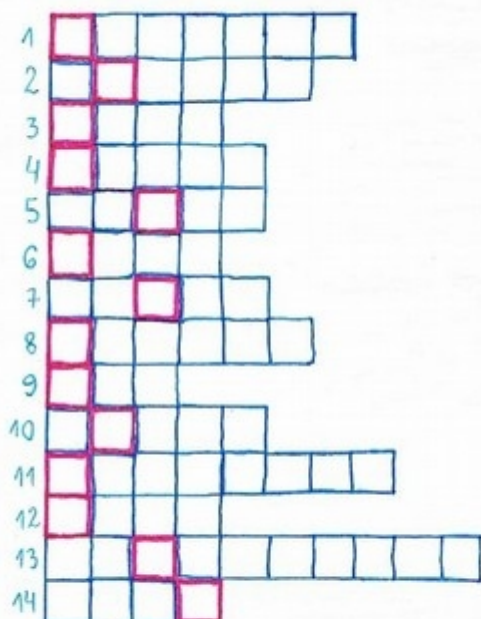
Naparstnica

Naparstnica, zwana pożyteczną, ale i niebezpieczną, jest piękna i groźna. Występuje w górach, choć jest też częstym gościem w ogródkach przydomowych. Pod żadnym pozorem nie należy jeść jej liści, gdyż zawierają one pewne substancje oddziałujące na serce. Zjedzenie większej ilości liści wywołuje zawroty głowy i przyspieszenie bicia serca. Można nawet od tego umrzeć! Mimo to lekarze bardzo często używają digitoksyny, składnika naparstnicy, która w małych dawkach uspokaja pracę serca i wzmacnia je. Te piękne rośliny mogą osiągnąć wysokość 1,5 m. Pochodzą z Europy i Azji Środkowej. Kwitną w drugim roku swego życia, wówczas kwiaty są oblegane przez trzmiele. Na ich koronie wyraźnie widać jasne punkciki, które wskazują drogę do pręcików i słupa kwiatu. Po zapyleniu naparstnica wytwarza owoce w kształcie kulek, zawierające tysiące mikroskopijnych nasion, z których powstają nowe rośliny.



Wyszukał Tomasz Baksalary.

Poniższą krzyżówkę obrazkową przygotowała Anna Dudzińska z kl. IV. Inne zadania zaczerpnęliśmy z internetu. Na końcu, jak w każdym numerze, konkurs. Zachęcamy do udziału. A więc do pracy!



Co to za gałązka,
co kotków ma bez liku
i chociaż nie zamruczy -
jest miła w dotyku?

Potulne zwierzątko
z masła ulepione,
małą chorągiewką
wdzięcznie ozdobione.

KONKURS

Święta tuż, tuż, dlatego nasze zadanie jest związane z Wielkanocą. Napiszcie o tym, jaka jest różnica między kraszankami a pisankami?